

Prawo własności a funkcjonowanie kościołów i związków wyznaniowych w Polsce

Autor tekstu: **Paweł Borecki**

Prawo własności przysługujące kościołom i innym związkom wyznaniowym jest przede wszystkim gwarancją wolności sumienia i wyznania w wymiarze kolektywnym [1]. W szczególności własność zabezpiecza wolność kultu. Daje najdalej idące uprawnienia w sferze praw rzeczowych wspólnotom konfesyjnym wobec przedmiotów kultu religijnego, a zwłaszcza do miejsc — gruntów, budynków i lokali, w których kult ten jest sprawowany. Analogicznie prawo własności zabezpiecza także wolność działalności związków wyznaniowej w sferze pozakultowej, m.in. w zakresie aktywności charytatywno-opiekuńczej, oświatowo-wychowawczej, czy naukowej. Bardzo ważną funkcją prawa własności i innych praw majątkowych jest zabezpieczanie niezależności (autonomii) wspólnot religijnych we właściwym im zakresie w relacjach z władzami publicznymi [2]. Własność chroni wspólnoty konfesyjne, którym przysługuje, przed wasalizacją w stosunku do państwa. Zapewnia im zwłaszcza niezależne źródła dochodów, koniecznych do utrzymania infrastruktury religijnej oraz duchowieństwa.

Powyższe stwierdzenia pozwalają zrozumieć, dlaczego szereg reżimów absolutystycznych, autorytarnych, czy totalitarnych dokonywało masowych konfiskat własności, szczególnie nieruchomości, należących do kościołów i innych związków wyznaniowych [3]. Te same motywy tłumaczą także ustanawianie w ustrojach niedemokratycznych ograniczeń w nabywaniu praw rzeczowych przez wspomnianą kategorię podmiotów. Przybierały one formy m.in. wymogów uzyskania zgody organów administracji na nabycie prawa własności, przede wszystkim nieruchomości, czy ograniczenia, a nawet pozbawienia zdolności prawnej, względnie zdolności do czynności prawnych, jednostek organizacyjnych wspólnot religijnych. We wszystkich bodaj państwach komunistycznych miały miejsce, szczególnie w pierwszym okresie formowania się nowego ustroju, liczne formalne, względnie faktyczne, wywłaszczenia własności kościelnej.

Własność i inne prawa rzeczowe oraz obligacyjne mogą stanowić jednak dla wspólnot religijnych także wyzwanie. Nadmierna koncentracja aktywność związków wyznaniowych na powiększeniu swego stanu posiadania w wymiarze materialnym może przesłonić zasadniczy cel ich działalności, jaki jest zaspokojenie potrzeb religijnych swoich wiernych. Tym samym może zostać podważona kluczowa wartość, konieczna dla skutecznego działania kościołów - wiarygodność ich przesłania duszpasterskiego. Doświadczenie uczy, że odbudowanie zaufania wiernych w takich okolicznościach to proces długotrwały.

W Polsce wraz z początkiem procesu demokratyzacji prawodawca likwidował prawne ograniczenia dotyczące własności kościołów i innych związków wyznaniowych. Proces wspomniany został zapoczątkowany jeszcze na podstawie uchwalonych 17 maja 1989 r. przez Sejm PRL IX kadencji: ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania [4]. Już wówczas wprowadzono w pierwszej z wymienionych ustaw preferencje na rzecz Kościoła większościowego w zakresie nabycia własności nieruchomości pozostających w jego władaniu oraz przywrócenia własności niektórych kategorii nieruchomości przejętych w przeszłości przez państwo. Te korzystne regulacje prawne były motywowane zwłaszcza aktualnymi względami politycznymi. Stosując niektóre analogiczne metody, jak na początku lat siedemdziesiątych XX wieku ekipa Edwarda Gierka [5], rządząca ekipa gen. Wojciecha Jaruzelskiego pragnęła zapewne pozyskać, jeśli nie przychylność, to przynajmniej neutralność Kościoła instytucjonalnego przed częściowo demokratycznymi wyborami parlamentarnymi 4 czerwca 1989 r. Celem działań władz mogło być także zyskanie poparcia przynajmniej części z pośród przytłaczającej większości obywateli identyfikujących się z Kościołem [6]. Oczekiwania te okazały się jednak chybione. Na analogicznych, chociaż niekiedy istotnie odmiennych zasadach w latach 1991 — 1997 stopniowo uregulowano problematykę restytucji własności nieruchomości wobec pozostałych kościołów i innych związków wyznaniowych. Nastąpiło to na podstawie ustaw szczegółowych odpowiednio: o stosunku Państwa do niektórych kościołów chrześcijańskich oraz do gmin wyznaniowych żydowskich w RP [7], a także w wyniku nowelizacji ustawą 29 czerwca 1997 r. m.in. ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania [8].

Na mocy ustawy z 28 lipca 1990 r. nowelizującej Kodeks cywilny został uchylony jego art. 36,

który ograniczał zdolność prawną wyznaniowych osób prawnych do posiadania praw majątkowych niezbędnych do realizacji celów religijnych. [9] Nowelizacja ta zniosła również przepisy uzależniające nabycie praw majątkowych przez wyznaniowe osoby prawne w drodze spadku, zapisu i darowizny lub w drodze umowy dożywocia od zezwolenia organów administracji państwowej. W następstwie wydania ustawy z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania występujące dotąd różnorodne ograniczenia w zbywaniu nieruchomości przez związki wyznaniowe mające ustawową regulację prawną, pochodzącą jeszcze z okresu II RP, lub te, których byt prawny oparty był na prawie o stowarzyszeniach, utraciły swoje podstawy prawne. Zachowały natomiast moc obowiązującą ograniczenia przewidziane przez ogólnie obowiązujące przepisy, dotyczące określonego rodzaju nieruchomości [10].

Problematyka własności związków wyznaniowych w III RP swoim znaczeniem wykracza poza sferę konfesyjną, ekonomiczną, czy cywilistyczną. Wiąże się w szczególności z realizacją szczegółowych norm ustrojowych związanych z ideą państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Miała i nadal posiada implikacje międzynarodowe [11].

Do najistotniejszych problemów związanych z prawem własności oraz funkcjonowaniem kościołów i innych związków wyznaniowych w Polsce można zaliczyć: 1) zakres i zasady reprivatyzacji mienia nieruchomego na rzecz niektórych wspólnot religijnych, 2) uwłaszczenie się niektórych kościołów i innych związków wyznaniowych na nieruchomościach znajdujących się w ich władaniu i związane z tym konflikty międzywyznaniowe, 3) przekazywanie gruntów pod inwestycje sakralne za bonifikatą, w trybie bezprzetargowym zwłaszcza Kościołowi katolickiemu, 4) preferencyjne, zarazem zróżnicowane, zasady przyznawania nieruchomości niektórym kościołom z zasobów publicznych (tzn. państwowych lub samorządowych) na tzw. Ziemiach Zachodnich i Północnych, 5) problem zakończenia postępowań regulacyjnych, 6) kwestię wiarygodnej informacji o wielkości nieruchomości przekazanych przez państwo oraz jednostki samorządu terytorialnego wspólnotom religijnym, jako ewentualnej jednej z przesłanek likwidacji Funduszu Kościelnego.

Kościół i inne związki wyznaniowe są jedyną grupą podmiotów prawa, które w wyniku decyzji ustawodawcy objęte zostały na zróżnicowanych zasadach procesem reprivatyzacji mienia nieruchomego. Żadnym innym kategoriom osób fizycznych i prawnych ustawodawca nie stworzył prawnych możliwości reprivatyzacji mienia nieruchomego, nawet tego przejętego przez państwo polskie począwszy od 1944 r. z naruszeniem obowiązujących wówczas aktów normatywnych [12]. Wobec krajowych (polskich) podmiotów niewyznaniowych skutki powojennych aktów wywłaszczeniowych usuwane są w drodze indywidualnych aktów prawnych [13]. Do chwili obecnej państwo polskie nie naprawiło szkód majątkowych wobec obywateli polskich, polskich osób prawnych, względnie ich sukcesorów prawnych, będących w przeszłości właścicielami ziemskimi, właścicielami nieruchomości miejskich, szczególnie tych położonych na terenie Warszawy, czy właścicielami przejętych przez państwo zakładów przemysłowych i handlowych. Nerozwieszony kompleksowo pozostaje także problem uregulowania zobowiązań z tytułu papierów wartościowych emitowanych przed 1 września 1939 r. przez państwo, państwowe osoby prawne, czy jednostki samorządu terytorialnego.

Szczególne regulacje prawne dotyczące kościołów i innych związków wyznaniowych w zakresie reprivatyzacji nieruchomości znajdują zapewne oparcie w argumentacji, że zrzeczenia tego rodzaju pełnią istotne funkcje o charakterze społecznym: zaspokajają potrzeby religijne wiernych, prowadzą działalność charytatywno-opiekuńczą, oświatowo-wychowawczą, czy naukową. Należy jednak zarazem odnotować, że na podstawie aktów wywłaszczeniowych utraciły w szczególności własność nieruchomości także osoby fizyczne i instytucje świeckie prowadzące działalność o znaczeniu ogólnospołecznym w wielu dziedzinach. Ponadto, o ile masowe wywłaszczenia nieruchomości związków wyznaniowych miały na celu nie tyle ich likwidację, co przede wszystkim uzależnienie ich oraz duchowieństwa od państwa, to akty nacjonalizacyjne odnoszące się do ziemiaństwa, burżuazji czy mieszczaństwa zmierzały bezpośrednio do likwidacji tych klas i grup społecznych jako takich [14]. Ponadto nacjonalizacja dóbr ziemskich kościołów i innych związków wyznaniowych nastąpiła później, aniżeli reforma rolna w odniesieniu do dóbr ziemskich podmiotów prywatnych o charakterze niekonfesyjnym [15] i przewidzianą od niej istotne wyjątki zwłaszcza w odniesieniu do Kościoła katolickiego. W wyniku powojennych aktów nacjonalizacyjnych unicestwione zostały klasy społeczne o charakterze kulturotwórczym, a niekiedy — państwowotwórczym, grupy, które w istotnej mierze, szczególnie w okresie zaborów oraz obu wojen światowych, były nośnikami polskiej świadomości narodowej oraz aspiracji niepodległościowych. Opisany stan prawny znamionujący się wieloletnim zaniechaniem ustawodawcy i wyraźnymi preferencjami na rzecz jednej kategorii podmiotów wywołuje poważne wątpliwości w punktu widzenia zgodności w szczególności z takimi zasadami

konstytucyjnymi, jak zasada sprawiedliwości społecznej, zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa (art. 2), z zakazem dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny w szczególności w życiu społecznym i gospodarczym, czy z prawem do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1). Przedstawiony stan prawny koliduje także jak można sądzić, z normą zawartą w art. 64 ust. 2 Konstytucji, iż własność i inne prawa majątkowe podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Ustawodawca, kierując się normami konstytucyjnymi, powinien rozszerzyć proces reprivatyzacji także na inne kategorie podmiotów prawa, niż tylko wyznaniowe osoby prawne. Byli właściciele, czy wierzyciele oraz ich spadkobiercy, zwłaszcza ci będący obywatelami polskimi, mają prawo czuć się pokrzywdzeni niejako dwukrotnie — po raz pierwszy przez bezprawne działania władz Polski Ludowej, odbierające im własność, czy wykluczające zaspokojenie należnych wierzytelności, częstokroć niezgodnie nawet z obowiązującym wówczas prawem, a po raz drugi w wyniku zaniechania ustawodawczego w III RP, która okazała się generalnie niezdolna do usunięcia naruszeń prawa własności i innych praw majątkowych wobec wymienionych wyżej podmiotów [16]. Przyczyną tego stanu rzeczy są nie tylko ograniczone możliwości finansowe i majątkowe państwa, ale także zasadnicze dysproporcje w zakresie siły oddziaływania politycznego związków wyznaniowych, na czele z Kościołem katolickim, w porównaniu z wewnątrznie zróżnicowanymi i słabymi organizacyjnie środowiskami byłych właścicieli.

Negatywnie należy ocenić tryb reprivatyzacji nieruchomości na rzecz kościołów i innych związków wyznaniowych, czyli tzw. postępowanie regulacyjne. Rażąco nadużycia ujawnione zostały w pracy Komisji Majątkowej orzekającej w sprawach Kościoła katolickiego. Została ona zlikwidowana w wyniku presji części środków masowego przekazu oraz opinii publicznej z dniem 1 marca 2011 r. [17] W toku dwudziestoletniej działalności zdołała jednak rozpatrzyć zdecydowaną większość z pośród ponad 3063 wniosków zgłoszonych przez kościelne osoby prawne [18]. Pozostało zaledwie 216 spraw, które mogą być przez wnioskodawców skierowane na drogę postępowania sądowego. Nadal działają, zorganizowane analogicznie jak Komisja Majątkowa, komisje regulacyjne do spraw odpowiednio: Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, gmin wyznaniowych żydowskich; Międzykościelna Komisja Majątkowa rozpatruje wnioski pozostałych związków wyznaniowych. Wymienione wyżej ciała kolegialne, pomimo że pełniły lub nadal pełnią funkcje sądów, orzekając o roszczeniach cywilnoprawnych, nie są (nie były) organami niezależnymi, a ich członkom nie przysługują gwarancje niezawisłości. Komisje regulacyjne, a do niedawna także Komisja Majątkowa, składają się z — powoływanych na zasadzie parytetu — dwunastu członków. W ramach Międzykościelnej Komisji Majątkowej działają zespoły powoływane do rozpatrzenia wniosków danej wspólnoty religijnej, także zorganizowane na zasadzie parytetu. Członkowie komisji, chociaż sprawują (sprawowali) w istocie rzeczy wymiar sprawiedliwości, nie muszą, w świetle obowiązującego prawa spełniać żadnych standardów w zakresie wykształcenia, zwłaszcza prawniczego, czy ekonomicznego, doświadczenia zawodowego oraz przymiotów osobistych. Ustawodawca nie sformułował nawet wymogu niekaralności. Członkowie omawianych organów są, względnie byli, powoływani całkowicie uznaniowo, w połowie przez centralne organy kierownicze odpowiednich kościołów i innych związków wyznaniowych, a w połowie przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych. Mogą i mogli być w każdej chwili odwołani. Najważniejszym kryterium powołania osób do składu komisji były i są ich lojalność oraz dyspozycyjność wobec odpowiedniej władzy nominującej. Główny instrument służący zapewnieniu wspomnianych przymiotów to bardzo godziwe w kontekście faktycznego czasu pracy wynagrodzenie członków komisji. Znane są przypadki telefonicznych ingerencji przełożonych w prace niektórych komisji podczas ich posiedzeń.

Jednym z najpoważniejszych zarzutów formułowanych w odniesieniu do trybu działania Komisji Majątkowej oraz komisji regulacyjnych jest wyraźnie przewidziany przez ustawodawcę brak możliwości odwołania od orzeczeń wspomnianych kolegiów. Zarzut ten podzielił Europejski Trybunał Praw Człowieka, który rozpatrując skargę Związku Nauczycielstwa Polskiego w wyroku z 21 września 2004 r. stwierdził naruszenie art. 6 § 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (prawo dostępu do sądu). Orzeczenie to nie wpłynęło jednak na zmianę ustawodawstwa wyznaniowego w zakresie postępowania regulacyjnego. Należy odnotować, że w postępowaniu przed komisjami regulacyjnymi mogą uczestniczyć, co najwyżej zainteresowane jednostki samorządowe, państwowe i wyznaniowe. Takich uprawnień nie posiadają jednak podmioty prywatne, na których sytuację faktyczną i prawną postępowanie przed komisjami może wpływać. Szczególnie wadliwa była regulacja prawna dotycząca postępowania regulacyjnego przed Komisją Majątkową. Nie przewidywała ona prawa do uczestnictwa w postępowaniu jednostek samorządu terytorialnego, pomimo że Komisja w podejmowanych rozstrzygnięciach dysponowała

nieruchomościami należącymi do wspomnianych podmiotów. Chociaż od 1990 r. w Polsce przywrócono samorząd terytorialny [\[19\]](#), to ustawa z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP nie została odpowiednio znowelizowana. Zaniechanie to szczególnie w kontekście kompleksowej reformy administracyjnej w latach 1998-1999 trudno uznać za przypadkowe.

W sumie regulacje ustawowe dotyczące organizacji odpowiednich komisji oraz postępowań regulacyjnych można oceniać zasadnie, jako niezgodne z szeregiem istotnych postanowień Konstytucji RP, m.in.: z art. 45 ust. 1, zapewniającym każdemu prawo do sądu, z art. 77 ust. 2, stwierdzającym, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw, z art. 175 ust. 1, to znaczy z zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gwarantującym prawo do rzetelnego procesu sądowego m.in. w sprawach cywilnych oraz z art. 13 tej umowy zapewniającym prawo do skutecznego środka odwoławczego. W przypadku regulacji prawnych odnoszących się do Komisji Majątkowej i postępowania regulacyjnego w sprawach Kościoła katolickiego można także postawić zarzut niezgodności właściwych postanowień ustawy z dnia 17 maja 1989 r. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, gwarantującym każdemu zwłaszcza prawo własności i inne prawa majątkowe oraz ich równą dla wszystkich ochronę prawną, z art. 165 ust. 1 i 2 ustawy zasadniczej zapewniających jednostkom samorządu terytorialnego własność i inne prawa majątkowe, a ponadto wyrażających zasadę samodzielności samorządu terytorialnego i jej sądowej ochrony.

W styczniu 2009 r. grupa posłów lewicowych złożyła wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności niektórych przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP z wybranymi postanowieniami Konstytucji oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (sygn. akt K 3/09). Prokurator Generalny oraz Sejm RP, co znamienne, podzielili zasadność niektórych zarzutów wnioskodawców. Trybunał Konstytucyjny na rozprawie 31 stycznia 2011 r. odroczył rozpatrzenie wniosku na czas nieokreślony [\[20\]](#). Tak długie nierozpatrywanie wniosku przez kompetentny organ może być przez postronnego obserwatora interpretowane jako uchylanie się od orzekania i legitymizowanie przez Trybunał Konstytucyjny działalności Komisji Majątkowej [\[21\]](#).

Wątpliwości mogą budzić, z punktu widzenia realizacji w odniesieniu do właściwych kościołów i innych związków wyznaniowych konstytucyjnego prawa do równego traktowania przez władze publiczne, istotne różnice w efektywności prac Komisji Majątkowej oraz poszczególnych komisji regulacyjnych. Według danych z końca kwietnia 2010 r. Komisja Majątkowa rozpatrzyła pozytywnie 78,92% wszystkich rozstrzygniętych wniosków, zaś negatywnie — 24,94% rozstrzygniętych; Komisja Regulacyjna do Spraw Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego odpowiedni: 41,89% oraz 11,53%; Komisja Regulacyjna do Spraw Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego odpowiednio: 45,19% — pozytywnie, zaś 54,81% — negatywnie; Komisja Regulacyjna do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich odpowiednio: 41,79% — pozytywnie i 58,70% — negatywnie, natomiast Międzykościelna Komisja Regulacyjna: 21,42% — pozytywnie, a 78,57% - negatywnie [\[22\]](#).

Konflikty społeczne niekiedy wywołuje zagwarantowanie Kościołowi większościowemu na mocy art. 42 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, że plany zagospodarowania przestrzennego obejmują także inwestycje sakralne i kościelne oraz katolickie cmentarze wyznaniowe. Przeznaczenie terenu na wspomniane cele ustala się w tych planach na wniosek biskupa diecezjalnego lub wyższego przełożonego zakonnego. Grunty przeznaczone w planach zagospodarowania przestrzennego na te cele, stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego mają być oddawane w wieczyste użytkowanie lub sprzedawane kościelnym osobom prawnym [\[23\]](#). Grunty stanowiące własność jednostek samorządu terytorialnego przeznaczone na inwestycje sakralne lub kościelne albo na cmentarze wyznaniowe mogą być sprzedawane za cenę ustaloną uchwałą właściwej rady sejmiku danej jednostki. Stwarza to niebezpieczeństwo oparcia rozstrzygnięć na racjach politycznych a nie ekonomicznych. Decydujący głos w lokalizacji inwestycji sakralnej, czy kościelnej, względnie cmentarza wyznaniowego mają odpowiednie władze kościelne. Zdarzały się przypadki, że wspomniane wybory były kontestowane przez społeczności lokalne, władze samorządowe a nawet osoby prywatne. Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami [\[24\]](#) w art. 37 ust. 2 pkt 10 dopuszcza zbycie w drodze bezprzetargowej na rzecz kościołów i związków wyznaniowych mających uregulowane stosunki z państwem nieruchomości na cele działalności sakralnej. Zaś zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 6 rzeczony organ zbywający może udzielić bonifikaty w przypadku zbycia

nieruchomości tym związkom wyznaniowym na cele wyżej wymienionej działalności. Znane są przypadki, że nieruchomości na podstawie decyzji organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego sprzedawane były kościelnym osobom prawnym za cenę stanowiącą 1% ich wartości.

Preferencje na rzecz kościołów i innych związków wyznaniowych w zakresie reprivatyzacji majątku nieruchomego, zbywania na ich rzecz nieruchomości z zasobów samorządu terytorialnego a także opodatkowania w majątku nieruchomego wyznaniowych osób prawnych okazują się we współczesnej Polsce katalizatorem antyklerykalizmu [25]. Powyższe stwierdzenie jest aktualne szczególnie w odniesieniu do Kościoła katolickiego, zwłaszcza po ujawnieniu nieprawidłowości, a niekiedy wręcz czynów mających znamiona przestępstwa w toku postępowań regulacyjnych. W listopadzie 2010 r. Prokuratura Apelacyjna wszczęła śledztwo w sprawie działalności Komisji Regulacyjnej. Szeregu jej byłym członkom zostały postawione formalnie zarzuty popełnienia przestępstw. Podważa to wiarygodność przede wszystkim Kościoła w kontekście głoszonego przez tę instytucję przesłania religijnego, w myśl którego wartości transcendentalne, duchowe winny mieć wyższą wartość niż wartości materialne. Sygnalizowane zjawiska wskazują na demoralizację części duchowieństwa i laikatu [26]. Pozostają w wyraźnej sprzeczności z nauczaniem kardynała Stefana Wyszyńskiego, który w okresie Polski Ludowej nie koncentrował się na utrzymaniu finansowych i majątkowych przywilejów Kościoła, czy jego materialnego stanu posiadania, lecz kładł nacisk na pracę duszpasterską [27]. W jednym z wystąpień adresowanych do duchowieństwa w latach 60. XX wieku Episkopat stwierdził znamienne: *Od tronów doczesnych jak najdalej, a jak najbliżej ludu, z którego wyrosliśmy i z którym pragniemy iść ku lepszej przyszłości materialnej i razem z nim kroczyć do zbawienia wiecznego* [28]. Innym razem Prymas S. Wyszyński głosił: *Kościół nie chce dla siebie przywilejów, nie oczekuje i nie potrzebuje zabezpieczenia politycznego czy ekonomicznego. Damy sobie radę z pomocą naszego ludu Bożego* [29].

Kwestia własności obiektów sakralnych była także po 1989 r. w Polsce katalizatorem konfliktów międzywyznaniowych. Przykładem na to może być spór między obrządkiem łacińskim Kościoła katolickiego oraz Polskim Autokefalicznym Kościołem Prawosławnym o monaster w Supraślu [30], a szczególnie, mający międzynarodowe reperkusje konflikt między prawosławnymi a grekokatolikami o prawo własności kilkudziesięciu cerkwi pounickich na Podkarpaciu.

Na podstawie szczegółowych ustaw wyznaniowych z lat 1989-1997 właściwe kościoły oraz związki wyznaniowe uwłaszczyły się na nieruchomościach, które znajdowały się we władaniu odpowiednich wyznaniowych osób prawnych w dniu wejścia w życie właściwych ustaw i ewentualnie spełniały inne dodatkowe kryteria. Ustawodawca nie zastosował jednak równych — takich samych — kryteriów uwłaszczenia wobec wszystkich uprawnionych wspólnot religijnych. Najkorzystniejszą sytuację prawną uzyskał, generalnie rzecz ujmując, Kościół katolicki. Uwłaszczył się on jako pierwszy na podstawie wspomnianej ustawy z 17 maja 1989 r. Nabył w szczególności własność znajdujących się w jego władaniu obiektów sakralnych wraz z obiektami towarzyszącymi oraz cmentarzy, w szczególności tych, do których prawo własności przysługiwało innym związkom wyznaniowym [31]. Wykluczyło to zwrot wspomnianych nieruchomości w naturze aspirującym do tego konfesjom nierzymskokatolickim w ramach odpowiednich postępowań regulacyjnych. Były to m.in. niektóre poprotestanckie obiekty sakralne na terenie dawnych Prus Wschodnich, które wierni Kościoła katolickiego zawłaszczyli w drodze działań faktycznych pod koniec lat 70. i na początku lat 80. minionego wieku, a także około 100 cerkwi prawosławnych przejętych przez Kościół katolicki począwszy od 1945 r.

Tych samych zasad w zakresie uwłaszczenia nie zastosowano wobec PAKP i to pomimo tego, że w trakcie prac nad ustawą z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego oba Kościoły uzgodniły, że nie będą nawzajem rewindykować swych byłych świątyń znajdujących się we władaniu drugiej strony. W ustawie z 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego znalazł się jednak, wyniku poprawki wniesionej przez Senat, wyjątek dyskryminujący stronę prawosławną. Został on ujęty w art. 49 o brzmieniu:

Art. 49. 1. Uregulowanie stanu prawnego nieruchomości lub ich części, które przeszły na własność Państwa na podstawie dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejściu na własność Państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do ZSRR (Dz. U. Nr 59, poz. 318, z 1949 r. Nr 53, poz. 404, z 1958 r. Nr 17, poz. 72 i z 1969 r. Nr 13, poz. 95), a były własnością diecezji, parafii, klasztorów lub innych instytucji grecko-katolickich (unickich) Diecezji Przemyskiej obrządku grecko-katolickiego oraz Administratury Apostolskiej Łemkowszczyzny i które pozostają we władaniu prawosławnych kościelnych osób prawnych określi odrębna ustawa.

2. Do czasu wydania tej ustawy Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny i Kościół Katolicki

obrzędki bizantyjsko-ukraińskiego na mocy porozumienia biskupów diecezjalnych mogą wspólnie użytkować świątynie pozostające we władaniu prawosławnych kościelnych osób prawnych w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

W następstwie takiej regulacji prawnej Kościół prawosławny nie nabył z mocy prawa własności 24 pounickich obiektów sakralnych na Podkarpaciu. Obiekty te zostały mu decyzją władz państwowych przekazane w latach 50. i 60. XX wieku. Kościół prawosławny własnym nakładem kosztów obiekty te wyremontował lub w ogóle odbudował. W trakcie prac parlamentarnych nad ustawą zaognił się konflikt pomiędzy PAKP a obrzędkiem unickim Kościoła katolickiego. Wyrazem tego były m.in. publikacje prasowe, czy pielgrzymki wiernych do parlamentu na posiedzenie odpowiedniej komisji sejmowej. Kilkakrotne próby uchwalenia ustaw regulujących kwestię własności spornych świątyń nie powiodły się. Władze państwowe wyraźnie nie chciały angażować się w rozwiązanie tego bodaj najpoważniejszego konfliktu międzywyznaniowego na tle majątkowym w ówczesnej Polsce.

Niepowodzeniem zakończyło się także wystąpienie 15 lutego 2002 r. Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niekonstytucyjności m.in. art. 49 ustawy z 4 lipca 1991 r. Ponieważ wyrok Trybunału zapadł z naruszeniem istotnych przepisów ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, a skarga na wznowienie postępowania z powodu nieważności została przez Trybunał oddalona, Metropolita Sawa wystąpił 30 września 2003 r. ze skargą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Postawił Państwu Polskiemu zarzut naruszenia art. 6 § 1, art. 9, art. 13 i 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 1 Protokołu 1 do Konwencji. Perspektywa postępowania przed ETPCz i dalszego umiędzynarodowienia sprawy skłoniła Rząd do aktywnego zaangażowania się w zakończenie tego sporu majątkowego. W wyniku negocjacji między przedstawicielami Kościoła prawosławnego, obrzędki unickiego oraz Rządu 16 grudnia 2008 r. zostało osiągnięte pisemne porozumienie [\[32\]](#). Stało się ono podstawą uchwalenia ustawy z 17 grudnia 2009 r. o uregulowaniu stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego [\[33\]](#). Na jej podstawie PAKP nabył własność 21 cerkwi, Diecezja Przemyska nabyła własność jednej świątyni, a Skarb Państwa zobowiązał się wypłacić każdemu z Kościołów za w sumie dwie nieruchomości, do których konfesje rościły sobie prawa.

Na tle kwestii własności nieruchomości doszło do podziałów niektórych społeczności wyznaniowych. Ewidentnym tego przykładem są rozłamy w społeczności żydowskiej w Polsce w ostatniej dekadzie. Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich jest na mocy ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich jedynym judaistycznym związkiem wyznaniowym uprawnionym do restytucji niektórych kategorii mienia nieruchomego po przedwojennych mozaistycznych związkach wyznaniowych na terenie dzisiejszej Polski. Na tle sporów o charakterze majątkowym doszło do rozłamu w ZGWŻ. W 2000 r. były skarbnik Związku — Jakub Szadaj — utworzył Niezależną Gminę Wyznania Mojżeszowego i wkrótce zgłosił do Komisji Regulacyjnej do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich kilkaset wniosków o wszczęcie postępowań regulacyjnych na rzecz swej wspólnoty konfesyjnej. Wnioski te zostały przez Komisję oddalone. W 2003 r. rozstała zarejestrowana Gmina Wyznaniowa Starozakonnych w RP z siedzibą w Nowej Iwicznej. Jej lider Bolesław Szenicer publicznie krytykował przywódców ZGWŻ za wyprzedaż majątku żydowskiego. W 2009 r. został zarejestrowany przez MSWiA Beit Polska — Związek Postępowych Gmin Żydowskich w RP, aspirujący do bycia sukcesorem judaizmu reformowanego w Polsce. W związku z tym jego liderzy chcieliby, włączenia swej wspólnoty w proces restytucji mienia żydowskiego, szczególnie na Ziemiach Zachodnich i Północnych, gdzie przed wojną działały żydowskie tzw. gminy synagogalne mające charakter reformowany. Przywódcy Beit Polska także formułują pod adresem ZGWŻ zarzuty „wyprzedaży za bezcen” odzyskanego majątku żydowskiego. Z kolei Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich podjął kroki prawne zmierzające do delegalizacji tzw. niezależnych gmin żydowskich oraz Beit Polska, głosząc, iż w świetle odpowiednich postanowień ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich Związek i skupione w nim gminy wyznaniowe mają charakter obligatoryjnego samorządu wyznaniowo-narodowościowego. Inną konsekwencją wspomnianych sporów stała się centralizacja w ramach ZGWŻ, przejawiająca się w likwidacji niektórych żydowskich gmin wyznaniowych, jak w Gdańsku, czy we Wrocławiu.

Wśród polski decydentów wciąż nie wygasły tendencje, charakterystyczne dla systemu powiązania państwa ze związkami wyznaniowymi, do wykorzystywania zwłaszcza potencjału Kościoła większościowego do realizacji zadań i osiągania celów o charakterze pozareligijnym. W tych kategoriach można oceniać zróżnicowanie przez ustawodawcę preferencyjnych możliwości otrzymywania tylko przez osoby prawne niektórych kościołów chrześcijańskie, które podjęły

działalność po dniu 8 maja 1945 r. na Ziemiach Zachodnich i Północnych, na ich wnioski gruntów z zasobów państwowych, względnie samorządowych, w celu utworzenia lub powiększenia gospodarstw rolnych. Najkorzystniejsze zasady dotyczą w tym zakresie Kościoła katolickiego, ustawodawca ustalił bowiem górną granicę wielkości gospodarstw, dla których utworzenia lub uzupełnienia mogą być przyznane nieruchomości na: do 15 ha dla parafii, do 50 ha dla odpowiednio diecezji, seminarium duchownego oraz domu zgromadzenia zakonnego prowadzącego działalność charytatywno-opiekuńczą, oświatowo-wychowawczą lub opiekuńczo-wychowawczą [34]. Z pośród innych kościołów analogiczne uprawnienia otrzymały jedynie: Kościół prawosławny, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Polskokatolicki, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Chrześcijańskich Baptystów, Kościół Ewangelicko-Methodystyczny, Kościół Ewangelicko-Reformowany i Kościół Zielonoświątkowy. Uprawnienie tego rodzaju zostało jednak ograniczone do możliwości otrzymania gruntów jedynie do 15 ha odpowiednio dla parafii, zboru czy osoby prawnej. Możliwość wystąpienia z odpowiednimi wnioskami przez kościelne osoby prawne została także ograniczona terminami zawitymi, które już dawno minęły. Tego rodzaju ograniczania nie zostały sformułowane w odniesieniu do odpowiednich osób prawnych Kościoła katolickiego. Nadto brzmienie odpowiednich przepisów ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego nie wyklucza możliwości występowania przez katolickie kościelne osoby prawne wielokrotnie z wnioskami o przyznanie gruntów, po uprzednim zbyciu już otrzymanych. Omówione regulacje prawne stwarzały, a w odniesieniu do osób prawnych Kościoła katolickiego nadal stwarzają możliwości spekulowania gruntami rolnymi. Za sygnalizowanymi zróżnicowanymi rozwiązaniami prawnymi kryją się w istocie historyczne stereotypy, oparte na wartościowaniu związków wyznaniowych i nakazujące uznawać Kościół katolicki za instrument umacniania polskości na dawnych ziemiach poniemieckich. Prowadzą one do zróżnicowania położenia prawnego i podważenia ich konstytucyjnej zasady równouprawnienia (art. 25 ust. 1).

Zniesienie ograniczeń w obrocie oraz reprivatyzacja niektórych kategorii nieruchomości na rzecz związków wyznaniowych zapewne przyczyniło się do ożywienia działalności wspólnot konfesyjnych. Wskazuje na to m.in. przykład Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich. Po 1989 r. własność związków wyznaniowych uzyskała dobre, w szczególności — konstytucyjne oraz międzynarodowoprawne gwarancje. Dla pewnych kategorii własności nieruchomości, jak np. cmentarze, należących do niektórych związków wyznaniowych, są to gwarancje na wyraźnie lepszym poziomie niż wobec własności przysługującej innym podmiotom prawa.

Trudno oprzeć się wrażeniu, iż po roku 1989 r. część świeckich elit politycznych traktowała kwestię własności nieruchomości zwłaszcza w odniesieniu do Kościoła katolickiego instrumentalnie — dążąc do uzyskania przychylności konfesji większościowej szczególnie w okresie przedwyborczym. Była to postawa zasadniczo zbieżna do prezentowanej przez władze komunistyczne w schyłkowym okresie PRL [35].

W toku procesu reprivatyzacji mienia związków wyznaniowych zwłaszcza niektórzy prominentni reprezentanci duchowieństwa i laikatu Kościoła katolickiego uznali wyższość własnego interesu korporacyjnego, czy wręcz osobistego, nad interesem publicznym. Dla części byłych członków Komisji Majątkowej, czy współcześnie niektórych członków istniejących komisji regulacyjnych, w tym niektórych polityków oraz urzędników państwowych, zasiadanie w tego typu zespołach było i jest dobrze płatną synekurą nie wymagającą szczególnych kwalifikacji. Nie byli oni zatem, względnie nie są nadal, zainteresowani przyspieszaniem prac komisji.

Proces reprivatyzacji oraz przekazywania nieruchomości z zasobów publicznych na rzecz niektórych związków wyznaniowych odbywał się i trwa na podstawie zróżnicowanych kryteriów prawnych. Jest to stan normatywny niezgodny z ustrojową zasadą równouprawnienia wspólnot religijnych. W najszerszym zakresie reprivatyzacja nieruchomości, względnie ich przekazywanie z zasobów państwowych i samorządowych dotyczy osób prawnych Kościoła katolickiego. Największy zakres w porównaniu z wielkością utraconego mienia ma postępowanie regulacyjne wobec gmin wyznaniowych żydowskich oraz ich Związku.

Począwszy od 1989 r. w związku z regulacją kwestii własności związków wyznaniowych, a zwłaszcza w związku z działalnością Komisji Majątkowej, uwidocznili się niedostatki w funkcjonowaniu polskiego systemu prawnego i aparatu władzy publicznej. Skala tych negatywnych zjawisk i procesów, w tym również zaniechań — szczególnie ze strony niektórych organów władzy sądowniczej, w praktyce poddaje w wątpliwość urzeczywistnienie we współczesnej Polsce zasady demokratycznego państwa prawnego realizujące zasadę sprawiedliwości społecznej. Podważa także wizerunek związków wyznaniowych, a zwłaszcza Kościoła katolickiego, jako wiarygodnych i pożytecznych uczestników życia społecznego. Sprzyja natomiast upowszechnieniu

negatywnego stereotypu, który każe postrzegać związki wyznaniowe na czele z Kościołem większościowym, jako korporacje troszczące się przede wszystkim o swoje partykularne, częstokroć bardzo przyziemne interesy, i w związku z tym pasożytujące na państwie [36]. To zaś w sumie może przyczynić się do nasilenia procesów laicyzacyjnych w Polsce.

Zobacz także te strony:

[Wolność sumienia i wyznania a obligatoryjna obecność krucyfików w szkołach](#)

[Autonomia kościołów i innych związków wyznaniowych w prawie polskim](#)

[Aktualny stan stosunków wyznaniowych w Polsce - zarys problemu](#)

Przypisy:

[1] Zob. szerzej na temat własności, jako gwarancji wolności i praw człowieka: W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, Kraków 2011, s. 182.

[2] Na temat zasady niezależności i autonomii państwa i związków wyznaniowych (Kościół) zob. szczególnie: W. Góralski, A. Pieńdyk, *Zasada niezależności i autonomii państwa i Kościoła w konkordacie polskim z 1993 r.*, Warszawa 2000, s. 11-23, J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 105- 137, M. Pietrzak, *Państwo laickie*, [w:] *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 135-137, 146-149.

[3] Na temat ekonomicznych instrumentów podporządkowania państwu Kościoła prawosławnego w Cesarstwie Rosyjski zob.: J. Matwiejuk, *Status prawny związków wyznaniowych w przedrewolucyjnej Rosji*, [w:] *Konstytucja. Ustrój polityczny. System organów państwowych. Prace ofiarowane Profesorowi Marianowi Grzybowskiemu*, red. nauk., S. Bożyk, A. Jamróz, Białystok 2010, s. 341-347. Zob. także art. 13 dekretu Rady Komisarzy Ludowych z 28 stycznia 1918 r. o oddzieleniu kościoła od państwa i szkoły od kościoła (Zbiór Praw z 1918 r., Nr 18, poz. 263), § 21 bułgarskiej ustawy z dnia 26 lutego 1949 r. o wyznaniach religijnych (Dziennik Państwowy Nr 48 z dnia 1 marca 1949 r.), art. 29 i 36 rumuńskiej dekretu nr 177 z 3 sierpnia 1948 r. o ogólnym ustroju wyznań religijnych (zob. H. Świątkowski, *Stosunek państwa do kościoła w różnych krajach*, Warszawa 1952, s.167); węgierska ustawa z 16 czerwca 1949 r. o przejęciu przez Państwo szkół niepaństwowych (tamże, s. 149-150).

[4] Dz. U. Nr 29, poz. 154 i poz. 155.

[5] Zob.: ustawa z dnia 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (Dz. U. Nr 16, poz. 156), zarządzenie Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 13 sierpnia 1971 r. w sprawie wykonania przepisów o przejściu na osoby prawne Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (M.P. Nr 44, poz. 284) oraz uchwała nr 231 Rady Ministrów z dnia 8 października 1973 r. w sprawie przekazania osobom prawnym Kościoła Rzymskokatolickiego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (M.P. Nr 45, poz. 262), uchwała nr 303 Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1973 r. (o tej samej nazwie; M.P. Nr 57, poz. 325). W następstwie ustawy z 1971 r. tylko osoby prawne Kościoła katolickiego w Polsce nabyły własność ok. 4700 kościołów i kaplic, w tym ok. 2500 - poewangelickich, ok. 1500 innych budynków i 830 ha gruntów rolnych. W następstwie trzech uchwał Rady Ministrów z 1973 r. osoby prawne Kościoła Katolickiego nabyły dalsze 629 nieruchomości (zob. *Polityka wyznaniowa. Tło. Warunki. Realizacja.*, red. W. Mysłka i M. T. Staszewskiego, Warszawa 1975, s. 307 oraz M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 197. Zob. także: A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, Warszawa 201, s. 82-83, 99-100, 114-115, 119.

[6] Zob. *Tajne dokumenty Państwo - Kościół 1980 - 1980*, Londyn - Warszawa,

1993, s. 572.

[7] Zob. ustawa z 5 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Dz. U. Nr 66, poz. 287 z późn. zm.), ustawa z 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (Dz. U. Nr 73, poz. 323 z późn. zm.), ustawa z 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP (Dz. U. Nr 73, poz. 324 z późn. zm.), ustawa z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP (Dz. U. Nr 97, poz. 480 z późn. zm.), ustawa z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w RP (Dz. U. Nr 97, poz. 479 z późn. zm.), ustawa z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w RP (Dz. U. Nr 97, poz. 281 z późn. zm.), ustawa z 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w RP (Dz. U. Nr 97, poz. 482 z późn. zm.), ustawa z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w RP (Dz. U. Nr 41, poz. 253 z późn. zm.), ustawa z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów (Dz. U. Nr 41, poz. 252 z późn. zm.), ustawa z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w RP (Dz. U. Nr 41, poz. 254 z późn. zm.) oraz ustawa z 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w RP (Dz. U. Nr 41, poz. 251 z późn. zm.).

[8] Ustawa z 29 czerwca 1997 r. o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1998 r. Nr 59, poz. 375).

[9] Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321).

[10] M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe, op. cit.*, s. 278.

[11] Dotyczy to przede wszystkim postępowania regulacyjnego wobec żydowskich wyznaniowych osób prawnych - zob. A. Dryszel, *Polska już zapłaciła*, "Przeгляд", 2011, nr 13, s. 8-12.

[12] To m.in. dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 4, poz. 17), dekret PKWN z 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 15, poz. 82), dekret z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279), ustawa z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. Nr 3, poz. 17), dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87), dekret z 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. Nr 49, poz. 279).

[13] Wypłatę odszkodowań przez Polskę z tytułu mienia przejętego, czy znacjonalizowanego od roku 1944 należącego do obywateli wybranych państw oraz osób prawnych należących do tych państw przewidywały tzw. umowy indemnizacyjne. Zostały one zawarte przez władze Polski Ludowej z dwunastoma państwami w latach 1948-1970. Rząd polski przekazał określoną globalną kwotę pieniężną na zaspokojenie roszczeń rządowi państw obcych, które przejęły na siebie całkowitą odpowiedzialność za wypłatę odszkodowań dla swoich obywateli i osób prawnych. Z chwilą wywiązania się z umowy przez obie strony Polska stawała się zwolniona w przedmiocie zaspokojenia roszczeń podmiotów uprawnionych. Istotą umów indemnizacyjnych jest zasada, że przy spełnieniu przez stronę polską warunków zapłaty globalnej kwoty odszkodowawczej umowy te miały dla strony polskiej skutek zwalniający w przedmiocie zaspokojenia roszczeń podmiotów uprawnionych. Skutek ten został osiągnięty bez względu na fakt, czy osoby uprawnione wystąpiły ze stosownym roszczeniem, czy też nie. Osoby uprawnione musiały wykazać się obywatelstwem w chwili utraty mienia, jak i w momencie zawarcie układu. Dotyczy to również spadkobierców, a także spadkobierców obywateli polskich posiadających obywatelstwo

obcego państwa, których mienie znacjonalizowano. Zatem ewentualne zarzuty, co do niewypłacenia odszkodowania na rzecz indywidualnych podmiotów nie mogą być kierowane przeciwko stronie polskiej, ponieważ to rządy obcych państw przejęły na siebie w całości rozdział kwot odszkodowawczych, bez prawa ingerencji ze strony rządu polskiego. Strona polska nie miała żadnego wpływu ani na rodzaj wydawanych przez inne państwa decyzji w przedmiocie wypłat, ani też odmowy wypłat odszkodowania, jak też na wysokość przyznanych odszkodowań. Rozdziałem kwot zajmowały się wyłącznie kompetentne specjalne organy państw obcych powołane do realizacji programów odszkodowawczych. Strony zawierające układy były świadome, iż wypłata odszkodowań pełnych przez wyniszczoną wojną państwo jest z ekonomicznego punktu widzenia niemożliwa. Dążono wówczas do znalezienia paritetu między wartością a możliwościami ekonomicznymi. Zawarcie układów oznaczało jednak, że obce rządy zgodziły się na wynegocjowane kwoty, które miały stanowić źródło finansowania roszczeń ich obywateli. Układy w sposób wyraźny przerzuciły odpowiedzialność strony polskiej na obce rządy. Polska w całości wywiązała się z zawartych umów i przekazała w całości uzgodnione kwoty (zob. odpowiedź z dnia 29 sierpnia 2008 r. Sekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jana Borkowskiego na interpelację 4550 posła Stanisława Żelichowskiego w sprawie w sprawie roszczeń majątkowych wobec Polski w kontekście zgłoszonego wniosku czterech amerykańskich kongresmenów do Kongresu USA - źródło:

<http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/63E61385>).

[14] Potwierdzała to wprost w preambule Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r. (Dz. U. Nr 33, poz. 232, z późn. zm.) stwierdzając m.in. *Wcielając w życie wiekopomne wskazanie Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 r. i rozwijając jego zasady programowe, władza ludowa [...] w walce z zacięłym oporem rozbitków starego ustroju kapitalistyczno-obszarniczego - dokonała wielkich przeobrażeń społecznych. W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników [...].* Określając cele PRL ustrojodawca w art. 3 ustawy zasadniczej otwarcie stwierdził m.in., że *Polska Rzeczpospolita Ludowa [...] ogranicza wypiera i likwiduje klasy społeczne żyjące z wyzysku robotników i chłopów [...].*

[15] Dekret PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej zapowiadał w art.2 ust. 1, że o *położeniu prawnym nieruchomości ziemskich, należących do kościoła katolickiego lub gmin wyznaniowych innych wyznań, orzeknie Sejm Ustawodawczy.* Generalna nacjonalizacja nieruchomości ziemskich nastąpiła na podstawie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz. U. Nr 9, poz. 87). Szerzej na temat przejęcia dóbr martwej ręki zob. min.: M. Winiarczyk-Kossakowska, *Przejęcie przez państwo "dóbr martwej ręki". (W pięćdziesiątą rocznicę), "Państwo i Prawo" 2000, z. 12., s. 52-65, oraz tejże, Potakiwacze. Dobra Kościołom zwrócono, a rekompensatę płaci się nadal, "Trybuna" 2008, nr 203, s.8.*

[16] Namiastkę naprawienia szkód majątkowych byłym właścicielom, ale jedynie częściową - w wysokości 20% wartości utraconych nieruchomości - i tylko dla osób fizycznych - tzw. zabużan oraz ich spadkobierców, przewidziano w ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 165, poz. 1418 z późn. zm.).

[17] Likwidacja Komisji Majątkowej nastąpiła na podstawie ustawy z 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP (Dz. U. z 2011 r. Nr 18, poz. 89).

[18] *Informacja dotycząca prac Komisji Majątkowej* [z 6 grudnia 2010 r.], mps. niepublik. w zbiorach własnych Autora.

[19] Samorząd terytorialny został przywrócony w Polsce w postaci gmin samorządowych na podstawie ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie

terytorialnym (obecnie: ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym; t. j. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.). Z dniem 1 stycznia 1999 r. wprowadzono samorząd terytorialny na szczeblu powiatowym i wojewódzkim - zob. ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie wojewódzkim (t.j. z Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1590, z późn. zm.).

[20] Trybunał Konstytucyjny zarazem oddalił jako bezzasadne wnioski o wyłączenie z rozpatrzenia sprawy dwóch sędziów z pośród pięcioosobowego składu, pomimo, że zachodzą uzasadnione w świetle ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym wątpliwości co do ich bezstronności. Ostatecznie jednak, jak się wydaje, uznano wagę zarzutów formułowanych przez przedstawicieli wnioskodawców pod adresem części składu orzekającego, ponieważ Prezes TK zdecydował się przekazać sprawę do rozpatrzenia pełnemu składowi Trybunału.

[21] Z wnioskiem o zbadanie konstytucyjności niektórych postanowień ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP oraz ustawy o stosunku Państwa do gminy wyznaniowych żydowskich, w zakresie dotyczącym postępowania regulacyjnego, 7 grudnia 2010 r. wystąpił także Rzecznik Praw Obywatelskich.

[22] Według oficjalnych informacji przekazanych autorowi na piśmie w maja 2010 r. przez Komisję Majątkową oraz właściwe komisje regulacyjne - dokumentacja w zbiorach własnych.

[23] Analogiczne uprawnienia przewiduje art. 33 ustawy z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na rzecz kościelnych osób prawnych Kościoła prawosławnego. Tak szczegółowych i korzystnych regulacji prawnych w analizowanym zakresie nie zapewniono innym kościołom i związkom wyznaniowym. Zob. także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 lipca 2003 r. (sygn. akt SA II /Lu 819/2003), który w istocie rzeczy dopuścił możliwość sprzedaży w trybie bezprzetargowym, na podstawie art. 42 ust. 2 i 3 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego, przez jednostki samorządu terytorialnego Kościołowi katolickiemu nieruchomości na inwestycje sakralne lub kościelne oraz cmentarze wyznaniowe, ujęta w lokalnym planie zagospodarowania przestrzennego.

[24] T. j. Dz. U. z 201 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.

[25] Zob. np. D. Nagel, *Spis(ek) majątkowy*, "Fakty i mity", 2010, nr 41, s. 9.

[26] Zob. min.: W. Czuchnowski, M. Kursa, *Bezkarne Komisja Majątkowa?*, "Gazeta Wyborcza" 2011, nr 49, s. 3.

[27] Por. M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 165.

[28] *Biskupi polscy do braci kapłanów* [w:] *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s. 312.

[29] S. Wszyński, *Nauczanie społeczne 1946-1981*, Warszawa 1990, s. 791-792.

[30] 16 lipca 1990 r. Zakon o.o. Bazylianów wystąpił do Komisji Majątkowej o wszczęcie postępowania regulacyjnego w przedmiocie przekazania własności zespołu poklasztornego w Supraślu. W 1991 r. w Supraślu Kościół prawosławny uzyskał na mocy ustawy o stosunku Państwa do PAKP własność cerkwi Zwiastowania NMP oraz cerkwi św. Jana Teologa wraz z przylegającym budynkiem. Nie odzyskał natomiast pozostałych budynków monasteru. Przeszkodziły temu roszczenia wysuwane od 19 grudnia 1992 r. na forum Komisji Majątkowej przez Kurię Diecezjalną Białostocką. 6 września 1990 r. strona prawosławna wystąpiła o przywrócenie jej pozostałych obiektów klasztornych. Wniosek został ponowiony 13 listopada 1992 r. w oparciu o ustawę z 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do PAKP. Sprawa Supraśla był także przedmiotem obrad Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Konferencji Episkopatu Polski. 28 września 1993 r. Minister Szef Urzędu Rady Ministrów Jan Rokita zdecydował o zwrocie PAKP wszystkich budynków monasteru supraskiego. Strona katolicka podjęła starania o unieważnienie tej decyzji. Wniesiona została skarga do

Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ostatecznie Minister Szef Urzędu Rady Ministrów 28 lutego 1996 r. zdecydował o przekazania Kościołowi prawosławnemu wszystkich budynków klasztornych. W 1997 r. zapoczątkowany został spór między monastylem a władzami gminy Supraśl o przekazanie Kościołowi katakumb, które stanowią integralną część zespołu monastyrskiego. Sprzeciwiła się temu lokalna społeczność katolicka. (zob. szerzej. A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, s. 747-748). W 22 czerwca 2005 r. Komisją Regulacyjną do Spraw PAKP, rozpatrując wnioski z 22 sierpnia 2004 r. zgłoszony przez prawosławny Klasztor Męski Zwiastowania NMP w Supraślu, przyznała stronie prawosławnej własność części nieruchomości, na której znajdują się wspomniane katakumb. Wówczas władze Gminy Supraśl wniosły skargę konstytucyjną do Trybunału Konstytucyjnego (sygn. akt SK 70/05). Postawiono w niej zarzut niekonstytucyjności art. 48a ust. 12 ustawy o stosunku Państwa do PAKP. Trybunał orzeczeniem z dnia 22 maja 2007 r. umorzył jednak postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Głównymi konfliktami były także spory z Kościołem katolickim o cmentarze prawosławne w Jabłecznej i Dobratyczach (zob. A. Mironowicz, tamże, s. 732).

[31] Zob. art. 60 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP.

[32] Druk sejmowy nr 2060 - uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o uregulowaniu stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

[33] Dz. U. z 2010 r., Nr 7, poz. 43.

[34] Zob. art. 70 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP.

[35] Por. K. Wiśniewska, *Komisja Majątkowa odchodzi w niesławie*, "Gazeta Wyborcza" 2011, nr 51, s. 2.

[36] Por. J. Gergont, *Kościół na ziemi*, "Gazeta Wyborcza" 2010, nr 131, s. 1 i 8.

Paweł Borecki

Doktor, asystent w Katedrze Prawa Wyznaniowego Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalność naukowa: prawo wyznaniowe. Autor artykułów i książek z zakresu prawa wyznaniowego.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-11-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7557) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7557>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu

i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl